

Łódź

CENA TITRI

20 gr.

Cena prenumeraty miesięcznej

Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych nie umieszcza się

1933 r.

PRAD

Poniedziałek 20-go marca

№ 62

Z Genewy do Rzymu

PP. Mac Donald i Simon

ZAPAL W RZYMIE

GENUA, 19.3.

O godz. 10 min. 45 przybyli tu: premier angielski Mac Donald i minister spr. zagr. Simon, powitani na dworcu przez włoskiego ministra lotnictwa Balbo i przedstawicieli władz.

O godz. 11 min. 25 goście angielscy na pokładzie 3 motorowego hydroplanu pilotowanego przez min. Balbo eskortowani przez eskadry lotnictwa cywilnego, udali się do Rzymu. Towarzyszący ministrom dziennikarze za granicę udali się tam samolotem. Popołudniu hydroplan wylądował porcie w Ostia pod Rzymem.

Pisma witają entuzjastycznie ministrów angielskich.

NIESMAK PO GENEWIE

PARYŻ, 19.3.

Stanowisko prasy francuskiej wobec planu angielskiego na konferencji rozbrojenkowej precyzuje się coraz wyraźniej. Prasa

wczorajsza zachowywała wobec planu Mac Donald'a pewną rezerwę. Natomiast dzienniki dzisiejsze, z wyjątkiem organów lewicy, zajmują zdecydowane stanowisko nieprzychylnie dla projektów angielskich.

ANGLJA ZRYWA UKŁADY Z SOWIETAMI.

LONDYN, 19.3.

Przesłana nam onegdaj zapowiedź, że rząd angielski zamierza zerwać rokowania handlowe z Sowietami z powodu aresztowania czterech Anglików, zostały dziś potwierdzone. Tutejszy ambasador sowiecki zo-

stał poinformowany, że do czasu zwolnienia obywateli angielskich rząd angielski nie podejmie rokowań.

W kołach City przypuszczają, że jednym z powodów aresztowania tych przedstawicieli firmy angielskiej Vickersa jest fakt, że firmie tej należą się od Sowietów przeszło milion funtów za wykonane roboty i że rząd sowiecki nie może, czy nie chce tej sumy uścić. W kołach politycznych przypuszczają, że aresztowania mają na celu odwrócenie uwagi ludności sowieckiej od wypadków w Niemczech i skierowanie jej na Anglię, ponieważ prześladowania komunistów w Niemczech mogłyby doprowadzić do wybuchu nienawiści przeciwko Niemcom w Sowietach.

Paderewski w obronie Pomorza

owacyjnie przyjmowany w Ameryce

Otrzymujemy garść szczegółów o Paderewskim i jego podróży po Ameryce.

Ignacy Paderewski, który kończy 73 rok życia, czuje się bardzo dobrze i jest w świetnej formie. To też doskonale znosi trudy podróży i niezwykłego wysiłku artystycznego, związane z obecnym turne koncertowym po Ameryce.

Dodać trzeba że odbywa to tournée przy najdalej posuniętej racjonalizacji warunków higienicznych i ekonomii czasu.

Przez cały czas pobytu w Ameryce Paderewski korzysta z własnego pociągu specjalnego, w którym mieszka. Na pociąg ten składają się: przedział sypialny, salonka z fortepianem, kabiny dla stołowania, łazienka, kuchnia. Wszystko to urządzone w najwyższym stopniu racjonalnie i wygodnie. Czuje oko na wszystko ma niedostępny wierny sekretarz Paderewskiego dyr. Strakacz, w kuchni funkcjonuje własny kucharz Paderewskiego, chroniąc go od niebezpiecznych niespodzianek kuchni amerykańskiej.

Turnee Paderewskiego jest prawdziwym pochodem triumfalnym. Witają go wszędzie z entuzjazmem. The President Paderewski był zawsze i jest ciągle jednym z najpopularniejszych ludzi w całej Ameryce. Zetknął się już z prezydentem Rooseveltem i będzie, jak wiadomo jego gościem w Białym domu.

Jego pobyt w Stanach oddaje niezmiernie nslugi w sprawie polskiej.

już dotąd miał sposobność wielokrotnie przemawiać na zebraniach publicznych i protestować przytem błędne informacje, szerzone przez propagandę niemiecką zwłaszcza w sprawie Pomorza.

Na koncertach jak zawsze, towarzyszą mu burze oklasków i owacje bez końca. Bilety na jego występy zwykle zamawia się na 2 tygodnie naprzód lub przepłaca się u pośredników. Ale oto niedawno zdarzył się taki taki, który w Ameryce podaje się jako szczególnie charakterystyczny symptomat amerykańskiego kryzysu: na parę dni przed jednym z koncertów Paderewskiego można jeszcze było dostać bilety i to po normalnej cenie... Oczywiście zostały mimo wszystko wyprzedane. Czar Paderewskiego okazał się silniejszy nawet od... paniki walutowej w kraju nie dolara...

Otwarcie Reichstagu

będzie bardzo uroczyste

BERLIN, 19.III. Przygotowania do zapowiedzianej na wtorek inaguracji nowego Reichstagu w Poczdamie są w pełnym toku.

Dziś minister Frick zarządził wywieszenie flag na wszystkich budynkach rządowych. Urzędy i szkoły w dniu 21 b. m. będą zamknięte. Minister Reichswehry Blomberg zarządził służbę świąteczną w armji. Wiedźorem we wszystkich miastach Rzeszy odbędą się capstrzyki z pochodniami.

W gmachu Opery Krolla w Berlinie, do kąd przeniesione będą dalsze obrady Reichstagu, dokonano szczegółowych przeróbek.

Reklama to potęga!

Huragan nad Zakopanem

Ulb. zymie straty materialne

ZAKOPANE, 19 III. Dziś w nocy przeszedł nad Tatrami i Zakopanem niebywale silny wiatr halny, który chwilami przybierał charakter churaganu. Wichura poczyniła duże spustoszenia w drzewostanie leśnym i w samym Zakopanem poczyniła wielkie szkody, poza tem liczne uszkodzenia w sieci telefonicznej i przewodach elektrycznych.

Pastwą huraganu padło wiele drzew, szyp, parkanów i t. d. Największe jednak spustoszenie poczynił na Wilczniku, unosząc i rzucając na ziemię na odległości 50 metr. od budynku cały dach nowo budującej się

szkoly powszechnej, wyrządzając szkodę na kilkanaście tysięcy złotych. Następnie huragan uniósł komin na jednej z will, oraz część dachu.

O sile wiatru świadczy fakt kompletne go rozwalenia parterowej, będącej na ukończeniu willi na Żywczaniskim, którą wiatr zerwał z fundamentów, odrzucając w promieniu kilkunastu metrów poszczególne bierwiona budowli.

Tak silnego wiatru halnego nie notowano bardzo dawno w Zakopanem.

Czy zbiorowy obłęd?

Od kilkunastu już lat władze włoskie i psychiatrzy azylu dla obłąkanych w Aversa stoja przed zagadką, na którą pomimo wszelkich usiłowań nie znaleziono dotąd odpowiedzi.

Chodzi o grupę 18 ludzi, którzy w czasie wojny dostali się do niewoli włoskiej, przebywali w obozach jeńców, a następnie w zakładach dla obłąkanych, i od których do tej pory nie udało się wydobyć żadnych danych, pozwalających ustalić ich tożsamość.

Ta grupa dziwnych ludzi są to Rosjanie, wzięci do niewoli zapewne przez Austriaków, przeniesieni później do kopania rowów strzeleckich na front południowy, gdzie powtórnie, tym razem Włosi, zabrali ich do niewoli. Przy wstępnym badaniu ani jeden z nich nie podał, jak się nazywa i skąd pochodzi. Próbowano ich zatrudnić tu i ówdzie, ale nie chcieli pracować. Uciekli się nawet do strajku głodowego i w rezultacie odstawiono ich do zakładu dla obłąkanych w Aversa, gdzie dotąd przebywają.

Nie zdołano do tej pory ustalić, czy ma się do czynienia z wypadkiem zbiorowego

szaleństwa. W każdym razie byłoby to szaleństwo zupełnie wyjątkowe, gdyż ludzie ci nie posiadają żadnych warjackich czynów i porozumiewają się ze sobą w ojczystym języku w sposób zupełnie naturalny, tak że ich obłąkanie ograniczałoby się tylko do zbiorowego ukrywania nazwisk.

Z braku nazwisk oznaczono tych ludzi kolejnymi numerami i każdemu z nich przybito na ubranie kawałek materji z cyfrą. Wszyscy jak jeden podarli te etykiety.

Zauważono również, że grupa posiada jednego przywódcę. Jest to człowiek, którego oznaczono numerem piątym; cieszy się on respektem u towarzyszy i wszyscy go słuchają. On też w imieniu całej grupy zabiera głos w łamanej włoszczyźnie, gdy przełożeni zwracają się do Rosjan z jakimś zapytaniem.

Powyższy fakt poddania się dyscyplinie i władzy jednego człowieka wskazywałby raczej na to, że ma się tu do czynienia z symulantami. Niewiadomo tylko, jaki interes mają ci dziwni Rosjanie w zbiorowym symulowaniu i ukrywaniu swoich nazwisk.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Ruina zawodu murarskiego i ciesielskiego.

Zawód murarski i ciesielski jest zawodem bardzo odpowiedzialnym; niestety wykonywany bywa często przez ludzi nieposiadających ani wykształcenia, ani uprawnień.

Przyczyną tych licznych katastrof, o których słyszeliśmy z Gdyni, z Lubli-Chelma, z Wilna, z Warszawy i w innych miejscach, jest

w dawnym zaborze austriackim obowiązująca ustawa budowlana z roku 1893, która wyraźnie cytowała i przestrzegała wykonanie zawodu murarskiego i ciesielskiego. Zawód ten wykonywać mógł tylko ten, kto odbył 3-letnią praktykę w danym zawodzie, złożył egzamin czeladniczy przed komisją techniczną, w której gronie zasiadał mistrz danego zawodu.

W roku 1927 weszła w Polsce w życie „Ustawa przemysłowa”, która w art. 146 przewiduje dyspensę tych wymogów na mistrza murarskiego czy ciesielskiego. Zgodnie z tym Izba Rzemieślnicza na wydanie karty rzemieślniczej, o ile ubiegający się o nią przedłożył zaświadczenie instytucji lub osób, często z danym zawodem nie mającymi nic wspólnego.

Cech bronił się przeciw tego rodzaju mnożeniu mistrzów murarskich i ciesielskich; niestety władze wojewódzkie nakazywały wydanie kart. Wobec tego rodzaju sytuacji organizacje rzemieślnicze zwróciły się do Mini-

sterstwa Robót Publicznych o wyjaśnienie — kto uprawniony jest do wykonywania zawodu ciesielskiego i murarskiego, gdyż polskie prawo budowlane z dnia 16 lutego 1928 roku w artykułach 360 do 370 określa, kto może projektować i kierować a nie mówi, kto ma być wykonawcą robót murarskich i ciesielskich.

Prawo Przemysłowe z roku 1927 w artykule 144 zalicza murarstwo i ciesielstwo do rzemiosł i wyraźnie określa, że wykonawcą powyższych zawodów może być ten, kto zadość uczynił ustawie przemysłowej. Natomiast okólnik ministra robót publicznych z dn. 4 listopada 1930 roku podaje, że:

„za przedsiębiorcę, prowadzącego roboty budowlane, uważać należy w powyższym sensie każdego, który podejmuje się wykonania całości robót lub części tychże niezależnie od posiadania lub nieposiadania tytułu majstra względnie uzdolnienia do prowadzenia rzemiosła po myśli art. 144 Prawa przemysłowego z dnia 7 czerwca 1927 roku”.

Takie sprzeczne stanowiska ustawy przemysłowej z okólnikiem ministra z roku 1930 i z ustawą budowlaną z roku 1928 wytworzyło sytuację, że w zawodzie tym powstało wielu „murarzy i cieśli”, zasługujących raczej na miano fuszerów.

Nic dziwnego, że w szkole uzupełniającej, która kształci uczni murarskich i ciesielskich na czeladników, jest we Lwowie

Siedemnaście lat bez snu

Jak donosi wiedeńska „Neue Erbe-Press”, w Budapeszcie żyje dotychczas, niejaki Paul Kern, choć od lat siedemnastu nie zna, co to sen.

Raniony kulą szrapnelową w głowę podczas ataku na pozycje rosyjskie w czerwcu 1915 r. Kern, przewieziony do szpitala we Lwowie, odzyskał tam dopiero po trzech tygodniach przytomność umysłu, po trzech zaś czy czterech dniach spostrzegł, że wcale spać nie może.

I od tego czasu do dnia dzisiejszego nie spał jeszcze ani razu.

Dnie spędza w biurze, gdzie pracuje, a noc zaś w kawiarni nocnej. Tylko po niezwykłym wyczerpaniu fizycznym odpoczywa kilka godzin na kanapie zakładając na oczy okulary czarne, aby nie widzieć, gdyż samo zamknięcie powiek sprawia mu nieznośne rozdrażnienie nerwowe.

Dziennik wiedeński podaje ciekawą rozmowę z tym wyjątkowym inwalidą wojennym

Powolność chińczyków.

Podczas gdy w Japonii wystarczyło 12 lat, ażeby stworzyć wzorową organizację pocztową, telegrafy, telefony i koleje, mogące iść w zawady z europejskimi i amerykańskimi, Chiny bronily się aż kilka dziesiątków lat przeciw za rowadzeniu kolei i telegrafów (wyjątek stanowiła jedynie linja telegraficzna Pekinem a Szanghaj), i długo nie posiadały żadnej rządy owej instytucji do przesyłania listów. Jak się ludność zapatruje do dziś na te nowe wymysły, dowod i fakt, że kiedy budowa telegrafu Szanghaj została zatwierdzoną chińscy kupcy umówili się wykluczyć za swego grona tych, którzyby odważyli posługiwać się telegrafem w kupieckich transakcjach.

Co się tyczy poczty, to wprawdzie znaczna część czterystu milionów Chińczyków pisze list, od czasu do czasu, ale te oddaje się najchętniej i dziś jeszcze celem przesyłania firmom kupieckim, posiadającym domy w wielkich miastach, skąd do dalszych miejscowości wysyłane są przez posłańców, odbierających poście od odbiorców.

Spokojni Chińczycy, którym pośpiech wydaje się tylko gminną niecierpliwością, zadowoleni są z przewozu na powolnych łodziach, poruszanych wiosłem lub tyką. Na niektórych rzekach używają do przewozu wąskich i długich, bardzo zwinnych czółen, które płyną do 70 mil ang. (11 kil.) w ciągu 12 godzin. Wiosłuje tylko jeden człowiek, poruszając jedno wiosło rękami, drugie nogami. Jest to bardzo ciężka praca, nie można się też dziwić, że w lecie taki wiosłarz rozbiera się zupełnie.

dziale murarskim zaledwie 4 słuchaczy — po cóż innym się trudzić, skoro byłoby lepszy laik może ten zawód bezkarnie wykonywać.

Poco te szkoły uzupełniające, poco szkoły techniczne, poco cechy itd.?

Fachowi murarze i cieśle bronili się przed sprzecznymi ustawami i rozporządzeniami. Odbyły się zjazdy w Warszawie i w Krakowie, wysłano do władz memoriały żądający nowelizacji ustawy budowlanej, uzgodnienia ustawy przemysłowej z prawem budowlanym, jasnego określenia, kto ma być kiperem i projektodawcą a kto wykonawcą i odpowiedzialnym.

Niestety do dnia dzisiejszego kroki za wódw ciesielskiego i murarskiego pozostały bez echa.

Oto uwagi, jakie zdołaliśmy zebrać u koncesjonowanego mistrza murarskiego pana Józefa Rencakowskiego, podkreślając w całej ich słuszność i ból wymienionych zawodów, którym na karku siedzi nietylko kryzys, ale i dysharmonja naszych ustaw, dopuszczająca fuszerów i ludzi nieodpowiedzialnych.

KRONIKA

Przebieg strajku włóknarzy. Żałoba w Pabjanicach.

MARZEC

20

Poniedziałek

KALENDARZYK

Teodozji

Wczorajsze uroczystości w Łodzi

(a) Wczoraj w kościele garnizonowym o godzinie 11-ej rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, w którym udział wzięli Wojewoda Łódzki p. Hauk-Nowak, D-cy O. K. IV gen. Małachowski, przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych, wojskowych i policji, oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

In entycznie modły odprawione zostały w innych świątyniach w tymże czasie.

Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów wojskowych, Związku Strzeleckiego, Przystosobienia Wojskowego, Straży i t. d. przód C.n. Małachowskim i Wojewodą Hauk-Nowakiem, na Placu Wolności, pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki

(a) Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnych zmian sytuacji w strajku włóknarzy

Oczywały się zebrania i masówki, w siedzibach poszczególnych związków zawodowych, zorganizowanych specjalnie dla włóknarzy, przyczem zdawane były sprawozdania z przebiegu dotychczasowych rokowań oraz wieców.

Włóknarze, mimo iż znajdują się w bardzo ciężkich warunkach materialnych i nie posiadają żadnych środków na utrzymanie

postanowili akcję kontynuować aż do ostatniego zwycięstwa.

Wobec tego, że w strajku włóknarzy nie zaszła zasadnicza zmiana i że strajkujący rozpoczynają trzeci tydzień strajku, okręgowa Komisja Związków Zawodowych z godnie przyjętą uchwałą rozesłała w dniu wczorajszym okólnik do poszczególnych oddziałów i związków wchodzących w skład okręgowej komisji, o wydelegowanie swych przedstawicieli z pełnomocnictwami na wspólną konferencję, która odbędzie się w dniu dzisiejszym w godzinach wieczorowych w lokalu klasowych związków.

Na konferencji tej powzięta ma być uchwała oraz ustalony termin proklamowania strajku powszechnego.

Komisja strajkowa włóknarzy zgodnie z powziętą uchwałą w dniu 18 b. m. postanowiła obostrzyć strajk z dniem dzisiejszym przez wycofanie portierów, dozorców nocnych, palaczy i służby technicznej z terenu fabryk.

Jak nas informują najprawdopodobniej z dniem jutrzejszym proklamowany zostanie w Łodzi i okręgu strajk powszechny.

Żałoba w Pabjanicach.

Dzień wczorajszy w Pabjanicach po ostatnich ekscesach, zakończonych nadzwyczajnie krwawo, upłynął całkowicie spokojnie i pod znakiem żałoby.

Delegacja związków zawodowych zwróciła się do starosty powiatu łaskiego o zezwolenie na odbycie pogrzebu poległych w walce ulicznej.

Jak nas informują, starosta Wallas zezwolenia takiego udzielił i pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm.

Rozum ptaków.

Ptaki gnieźdzące się na wysokich drzewach, są spokojne o swoje potomstwo, gdyż wiedzą, że człowiekowi i zwierzętom trudno się tam wdrzeć. Nie potrzebują one tak stawnie ukrywać swoich gniazd jak mieszkające wśród niskich krzewów, na ziemi, wśród zboża lub trawy, które z godną zastanowieniem zmyślnością starają się zabezpieczyć potomstwo. Skowronki, jeżeli ich siedziba nie jest dość pewną, przenoszą ją a nawet piszą ją w inne spokojniejsze miejsce to samo czynią kuropatwy. Razu pewnego wieśniak spłoszył podczas orki siedzącą na jajach gromadzie im nieuchronna zguba, gdyż za dwadzieścia minut najwyższy pług miał przechodzić tam tędy. Wieśniak był bardzo ciekawy, w jaki sposób kuropatwa sobie poradzi. Po długich poszukiwaniach znalazł kuropatwę siedzącą pod płotem: w ciągu dwudziestu minut zdążyła tam przenieść, przy pomocy samca, dwadzieścia jeden jaj. Sroka otacza swoje gniazdo do rodzaju barykad plecionych z gałązek czerniowych: ktoby tam chciał zajrzeć, musiałby się dobrze pokłuc. Prócz tego gniazdo miewa dwa wyjścia. Jaskółka zbudowała raz gniazdko pod wielkim gniazdem wroniem, które nie tylko zakrywało je w zupełności, ale zabezpieczało zarazem od wiatru i niepożądanych gości. Wkrótce potem gniazdo zostało zniszczone, ale siedziba jaskółki ocalała. Rodzina szczygłów osiedliła się na drzewie, stojącym samotnie wśród wioski; ptaki czuły że potomstwo ich wystawione jest tam na wielkie niebezpieczeństwo, wylatywały też na żer pokryjomu, uważając czy ich kto nie siedzi. Ptaki gnieźdzące się na ziemi, przyroda obdarzyła upierzeniem, które barwą nie różni się od otaczających przedmiotów.

ła tam przenieść, przy pomocy samca, dwadzieścia jeden jaj. Sroka otacza swoje gniazdo do rodzaju barykad plecionych z gałązek czerniowych: ktoby tam chciał zajrzeć, musiałby się dobrze pokłuc. Prócz tego gniazdo miewa dwa wyjścia. Jaskółka zbudowała raz gniazdko pod wielkim gniazdem wroniem, które nie tylko zakrywało je w zupełności, ale zabezpieczało zarazem od wiatru i niepożądanych gości. Wkrótce potem gniazdo zostało zniszczone, ale siedziba jaskółki ocalała. Rodzina szczygłów osiedliła się na drzewie, stojącym samotnie wśród wioski; ptaki czuły że potomstwo ich wystawione jest tam na wielkie niebezpieczeństwo, wylatywały też na żer pokryjomu, uważając czy ich kto nie siedzi. Ptaki gnieźdzące się na ziemi, przyroda obdarzyła upierzeniem, które barwą nie różni się od otaczających przedmiotów.

Ule należy się Ameryce

Według obliczeń departamentu stanu ogólna suma długów należnych Stanom Zjednoczonym wynosi obecnie 11.749.964.866 dolarów.

W dniu 15 grudnia ub. roku państwa dłużnicze zapłaciły ogółem skarbowi Stanów Zjednoczonych 98,685,910 dolarów.

Suma płatności nieuniszczonych w tym dniu przez Francję, Polskę, Włochy, Estonję i Belgię wynosiła 50,935,212 dolarów

W dniu 31 marca rb. przypada płatność ze strony Niemiec tytułem koszty okupacji wojskowej i t. zw. Mixed claims w wysokości 8220.000 dolarów. Płatność ta została już odroczone niemiecko-amerykańską umową o długach

Teatr i sztuka

TEATR ROZULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś w poniedziałek o godz. 8,15 wiecz. w dalszym ciągu wesoła komedia w 3 aktach Verneilla p. t. „Kuzynka z Moskwy” z Marią Hryniewicz-Winklerową w roli tytułowej. Reżyserji St. Zięciakiewicza.

Bilety do nabycia w Biurze Podróży „Orbis” (Piotrkowska 65, tel. 101-01) lub w kasie teatru od godz. 11-2 i od 4-10 wieczorem.

TEATR REWJI BI-BA-BO (Kilińskiego 124)

Dziś w dalszym ciągu przebojowa rewja pełna humoru i prześmiewczych skeczy p. t. „Jedziemy na całego” w wykonaniu najwybitniejszych sił artystycznych stolicy.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wieczorem.

Dojazd tramwajami Nr. 4, 6, 10 i 17.

DO POLOWANIU

— Zdaje się, że nareszcie coś na temat polowania zastrzelisz. Gdzieś to zostawił czy w kuchni

— Nie w szpitalu.

(Ric et Rac. Panna) S. B.

Budowa kanału spławnego G. Ślązk - Bałtyk

Jednym z ogniw w ogólnym łańcuchu rządowego planu uruchomienia na wiosnę rb. zakrojonych na szeroką skalę robót publicznych mających na celu odprężenie sytuacji na rynku bezrobocia a w dalszej konsekwencji ożywienia życia gospodarczego, jest projekt budowy kanału spławnego drogą uregulowania rzek Eryńczy Białej i Czarnej Przemysłu oraz Wisły aż do Zawichostu. Budowa kanału związana jest z budową dwóch base

nów nad Przemszą między Modrzejowem i Mysłowicami o łącznej powierzchni 108 hektarów Budowa ta w ciągu najbliższych paru lat obniżyłaby znacznie koszty transportu węglą drogą wodną i przyczyniłaby się do tańszego zaopatrywania w węgiel okolic położonych nad tą drogą.

W sprawie tej już odbył się szereg konferencji, na których przedstawiciele przedsiębiorstw górniczych wyrazili gotowość współpracy z czynnikami rządowymi, o ile chodzi miedzy innymi o odstąpienie potrzebnych terenów, należących do kopalń, zastęgując sobie jeszcze możliwość dodatkowego rozpatrzenia tego zagadnienia przed złożeniem wiążącego powyższe przedsiębiorstwa oświadczenia.

Roboty na terenie zagłębia węglowego mają dać podług oświadczeń a min. komunikacji zatrudnienie kilku tysiącom bezrobotnych.

ZA PÓŹNO.

Pasażer zostawił w tramwaju flaszkę z piwem. Zgłasza natychmiast do remizy i pyta konduktora, czy nie odnaleziono przypadkiem zagubionej flaszki.

— Nie—odpowiada konduktor—przyniesione także człowieka, który znalazł flaszke.

KINOTEATR
STYLOWY
dawnej „RESURSA”
Kilińskiego 123 Telefon 112-00

PRZEPIĘKNE ARCYDZIEŁO FILMOWE p. t.
ARENA NAMIĘTNOŚCI

Potężny dramat na tle życia cyrkowców.
W rolach głównych: znakomita artystka amerykańskiego ekranu **Liana Haio** i słynny pogromca lwów **Oskar Marion**, ze współudziałem trupy akrobatów nadpowietrznych wszechświatowej sławy
UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 groszy.

Następny program
„BLOND VENUS”
Początek seansów w soboty niedziele i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 popołudniu.
Aparatura dźwiękowa: „**HILIPSA**”

U PROGU WIOSNY

Już składy nasze zaopatrzone są bogato w najmodniejsze wełny, na sukienki, kostjamy i płaszcze.

Polecamy Ostatnie nowości Polecamy

- Crepe Martelé
- Crepe Yo-Yo
- Shetland Melé
- Scots-Mele
- Flamisol
- (repe Marteau)

Oficje zaopatrzone działy bielizny damskiej, męskiej, dziecięcej, pościelowej i stołowej.

Polecamy nasze gatunki **O K** o nieznaney dotąd najwyższej jakości.

Uskuteczniamy wysyłki paczek do Rosji-Sow. na mocy specjalnej umowy z Przedst. Handl. **Z. S. R. R.**

Wylączna sprzedaż **RESZTEK** Widzewskich.

KONSUM
PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S.A.
ROKICINSKA 54 Dojazd Tramwajami 10 i 16

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki męski
JANA JUSTA
Łódź, Al. Kościuski 41.

Zawiadamia Szanownych Klientów, że wszelkie nowości na sezon wiosenno-letni nadeszły
Zamówienia przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów p/g ostatnich nowości.
UWAGA: dla p. Urzędników wykonanie wszelkich zleceń na dogodnych warunkach.
Przyjmuje również asygnaty

Szewcy.

Najtaniej nabyć **SKÓRY** w każdej ilości
w Spółce Szewców
PIOTRKOWSKA 79, Al. KOŚCIUSKI 22
Telefon 158-38
Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

Do sprzedania

- 1) w Rosanowie, z dwojonej miejscowości, przy lesie Lućmierskim plac letniskowe z drzewami iglastymi i bez. Teren falisto pagórkowaty, suchy i piaszczysty Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Lućmierz lub Rosanów (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez długów.
- 2) plac 2794 lck. kw. przy ulicy Różanej w Łodzi (wprosi Kątnej). Wiadomość: Łódź, Południowa 4, dozorca wskaże.

J. Moszkowicz

Zawadzka 22 :: tel. 137-30
komunikuje, iż nadeszły najnowsze modele paryskie, kostjumów i pall.
dostarczane stałe przez **P. Moszkowicza** juniora
bęącego w Paryżu w ciągłym kontakcie z najznakomitszymi domami tejże dziedziny. **Ceny niższe.**

Najlepsza czekolada

A. PIASECKIEGO
S. A.

DRUCIANE
OGRODZENIA, PLECIONIKI i TKANINY



po bardzo zredukowanych cenach poleca firma

RUDOLF JUNG
Łódź Wólczańska 151, tel: 128-97.
Rok założenia 1894.

Przybłąkał się pies, rasy wliczej.
Ruda, Aleksandra 10.

Nasiona pierwszej jakości: rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów. **CEBULKI i KLĄCZE** kwiatowe, **NARZĘDZIA i PRZYRZĄDY**

ogrodniczo-pszczelnicze, **NAWOZY i PREPARATY CHEMICZNE** (wylącznie dla celów ogrodniczych).

Rolecją Składy **L. JASIŃSKIEGO**, prowadzone od 1870 rok. w Łodzi, ul. Andrzeja 10 tel. 168-56, w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, tel. 125.
Cenniki bezpłatnie.

Nasiona warzywne, kwiatowe i pastewne, niezrównanej dobroci ciecz kalifornijską oraz karbolinę do wiosennego spryskiwania drzew owocowych w celu zapobieżenia przed robactwem. Raffję do szczepienia i wiązania drzew w kilku gatunkach poleca największy i najsolidniejszy skład nasion na Województwo Łódzkie

ROMAN SAURER

Łódź, ul. 11-go Listopada 19
tel. 128 19.
Cenniki bezpłatnie.

SKLEP

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuski 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

BEZ ODSTĘPNEGO

mieszkania, sklepy, lokale handlowe, biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuski 27 tel. 141-01

Plac

przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położony, różnej wielkości do sprzedania. Trafić waj na miejscu.
Otton Krause, Łódź, Pabjanicka 47 telefon 148-45.

Ogłaszajcie się w „Pradzie”